

Marcin Stębelski

Uniwersytet Warszawski, Polska

e-mail: m.stebelski@wpia.uw.edu.pl

ORCID: 0000-0003-2643-6323

**MIEDZY STANEM PRAWNYM A FAKTYCZNYM.
POJĘCIE RODZINY W PRAKTYCE STOSOWANIA
USTAWY O ŚWIADCZENIACH RODZINNYCH**

**BETWEEN LEGAL AND ACTUAL STATE: THE CONCEPT
OF FAMILY IN THE PRACTICE OF APPLICATION OF THE ACT
ON FAMILY BENEFITS**

Abstract

The article offers an analysis of the jurisprudence of administrative courts with regard to the way they interpret the definition of a family, used in the Act on family benefits. The practice of applying the concept of family for the purposes of establishing the income criterion entitling to apply for family benefits shows fundamental discrepancy in its understanding. On the one hand, it is related to the legal status of the applicant, and on the other hand, to the context of his actual state. The resulting problem concerns not only the lack of uniformity of jurisprudence, but also raises serious reservations in the systemic aspect. It undermines the way of identifying the family based on the criterion of origin, and thus in practice excludes the parents' maintenance obligation towards their children, replacing it with public benefits.

KEYWORDS

family benefits, family, jurisprudence of administrative courts

SŁOWA KLUCZOWE

świadczenia rodzinne, rodzina, orzecznictwo sądów administracyjnych

I. WPROWADZENIE

Znaczenie rodziny jako podstawowej instytucji społecznej mającej bezpośredni wpływ na rozliczne aspekty indywidualnego i wspólnotowego życia jednostek sprawia, że szeroko rozumiana problematyka rodzinna jest nie tylko przedmiotem rozbudowanej regulacji prawnej, ale także – w konsekwencji – zagadnieniem leżącym u podstaw rozstrzygnięć wydawanych przez sądy oraz organy administracji. Bardzo często istota rozstrzyganych problemów wiąże się z koniecznością wykładni podstawowych pojęć, a więc przede wszystkim wyjaśnieniem zakresu znaczeniowego pojęcia „rodzina” użytego w danym akcie normatywnym.

Takiego zagadnienia dotyczył wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 18 stycznia 2018 r., II SA/Sz 1199/17, w którym oceniając dopuszczalność przyznania jednego ze świadczeń, sąd wypowiedział się również na temat definicji rodziny zawartej w ustawie z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych¹. W uzasadnieniu przytoczonego wyroku stwierdzono m.in. że podstawowym kryterium wyróżniającym rodzinę ma być obecnie wspólnota ekonomiczna (pozostawanie we wspólnym gospodarstwie domowym), wspólne zamieszkanie, faktyczne pożycie, powiązanie, bliskość. Wojewódzki Sąd Administracyjny stwierdził również, że w ostatnich latach wykładnia pojęcia „rodzina” uległa istotnej zmianie polegającej na odejściu identyfikowania takiej wspólnoty na podstawie pokrewieństwa jej członków, przez co trudno jest dziś mówić o istnieniu jednej legalnej definicji tego pojęcia².

¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 111, z późn. zm.; dalej: u.s.r. Definicję rodziny zawiera art. 3 pkt 16 u.s.r.

² W tym zakresie Wojewódzki Sąd Administracyjny nawiązał wprost do stanowiska Sądu Najwyższego ukształtowanego w orzecznictwie dotyczącym pojęcia „najbliższy członek rodziny”, zastosowanego w art. 446 § 3 k.c. Zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 648/04; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., V CSK 445/13.

Zainteresowanie tym konkretnym rozstrzygnięciem ma związek z opublikowaną nie tak dawno krytyczną glosą do tego wyroku³. Jej autor bardzo trafnie wykazuje wadliwość przyjętej przez sąd metody wykładni, a przy tym zauważa negatywne skutki tego wyroku w perspektywie systemowej, szczególnie w odniesieniu do uregulowań prawa rodzinnego i opiekuńczego w zakresie obowiązku alimentacji rodziców wobec małoletniego dziecka. Lektura wspomnianej glosy oraz dokładniejsza analiza wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, stały się bezpośrednią inspiracją do nieco szerszego spojrzenia na problematykę stosowania ustawy o świadczeniach rodzinnych w tym aspekcie, jaki dotyczy definicji rodziny zawartej w tym akcie normatywnym. Na tej podstawie możliwe było zarysowanie głównych kierunków orzecznich świadczących o istnieniu zasadniczej rozbieżności w sposobie interpretacji definicji rodziny zawartej w ustawie o świadczeniach rodzinnych. Przeprowadzona analiza pozwoliła również na sformułowanie kilku krytycznych uwag odnoszących się do aktualnego orzecznictwa sądowego w tym zakresie.

II. PRAKTYKA STOSOWANIA ART. 3 PKT 16 U.Ś.R.

1. Zgodnie z art. 3 pkt 16 u.ś.r., ilekroć w ustawie jest mowa o rodzinie, oznacza to odpowiednio następujących członków rodziny: małżonków, rodziców dzieci, opiekuna faktycznego dziecka oraz pozostające na utrzymaniu dzieci w wieku do ukończenia 25. roku życia, a także dziecko, które ukończyło 25. rok życia legitymujące się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności, jeżeli w związku z tą niepełnosprawnością przysługuje mu świadczenie pielęgnacyjne lub specjalny zasiłek opiekuńczy albo zasiłek dla opiekuna⁴. Do członków rodziny nie zalicza się dziecka pozostającego pod opieką opiekuna prawnego, dziecka pozostającego w związku małżeńskim, a także pełnoletniego dziecka posiadającego własne dziecko.

Posługiwanie się w ustawach definicjami poszczególnych pojęć stanowi nie tylko dosyć częstą, ale jednocześnie w pełni zrozumiałą praktykę legislacyjną, której podstawowym celem ma być – w miarę możliwości – precyzyjne określenie zakresu znaczeniowego terminów stosowanych w danym akcie normatywnym. Umożliwiać ma także ustawodawcy nadawanie poszczególnym pojęciom znaczenia dostosowanego do zakresu i celu konkretnej regulacji. Bardzo często

³ Zob. T. Rakoczy, *Wykładnia celowościowa pojęcia „rodzina”*. Glosa krytyczna do wyroku WSA w Szczecinie z dnia 18 stycznia 2018, II SA/Sz 1199/17, „Forum Prawnicze” 2020, nr 2(58), s. 88–97.

⁴ Chodzi o świadczenie przewidziane w ustawie z dnia 4 kwietnia 2014 r. o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1297).

definicje ustawowe odnoszą się do pojęć wieloznacznych i przez to rozstrzygać mają ewentualne wątpliwości interpretacyjne, które mogą powstać w praktyce ich stosowania. Pojęcie „rodzina” ma ugruntowane znaczenie w języku potocznym, ale pozostaje jednocześnie terminem wieloznacznym. Funkcjonuje zatem na poziomie ustawowym w bardzo różnych kontekstach dostosowanych każdorazowo do specyfiki sytuacji prawnej, w jakiej ma występować⁵.

Ustawowa definicja rodziny ma także podstawowe znaczenie przy wyznaczaniu grupy podmiotów uprawnionych do uzyskania pomocy państwa. Od tego bowiem, w jaki sposób interpretowane jest pojęcie rodziny oraz członka rodziny, zależy bezpośrednio możliwość skutecznego ubiegania się o konkretne świadczenie przewidziane w ustawie. W ustawie o świadczeniach rodzinnych kryterium dochodowe stanowi warunek przyznania trzech rodzajów świadczeń: zasiłku rodzinnego (art. 5 ust. 1 u.ś.r.), jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia dziecka (art. 15b ust. 2 u.ś.r.) i specjalnego zasiłku opiekuńczego (art. 16a ust. 2 u.ś.r.). W każdym wypadku przysługiwanie danego świadczenia uzależnione jest od tego, czy „dochód rodziny w przeliczeniu na osobę” nie przekracza ustawowego limitu. Rodzi to zatem potrzebę weryfikacji, czy w danych warunkach żądanie wnioskodawcy ubiegającego się o przyznanie prawa do konkretnego świadczenia może być uwzględnione z uwagi na tak ujęte kryterium ustawowe. Konieczne jest zatem rozstrzygnięcie, które osoby zaliczają się do „rodziny” zgodnie z definicją z art. 3 pkt 16 u.ś.r.

W orzecznictwie sądów administracyjnych powyższa kwestia nie jest rozstrzygana w sposób jednolity. Wychodząc od ogólniejszego stwierdzenia, można w tym kontekście wyróżnić dwie, zasadniczo odmienne koncepcje orzecznicze. Pierwsza odczytuje definicję rodziny wyłącznie przez odwołanie się do stwierdzonego statusu prawnego wnioskodawców. Na potrzeby prowadzonej analizy ujęcie to określono w dalszych wywodach jako formalne (zob. niżej pkt 2). Druga koncepcja wykładni definicji rodziny zawartej w art. 3 pkt 16 u.ś.r. opiera się w głównej mierze na analizie stanu faktycznego. Odwołuje się do sytuacji życiowej, w jakiej znajdują się osoby ubiegające się o przyznanie prawa do świadczeń i na tej podstawie stara się określić krąg ich beneficjentów z perspektywy ustawowej definicji rodziny. Ujęcie to można określić mianem materialnego (zob. niżej pkt 3).

2. Charakterystyczną tezę wyrażającą podejście formalne jest stwierdzenie, że rodzina, o której mowa w art. 3 pkt 16 u.ś.r., „uwzględnia status prawny, nie

⁵ Można tu przywołać m.in. definicję rodziny zawartą w art. 6 pkt 14 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2021 r., poz. 2268, z późn. zm.), art. 2 pkt 12 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz.U. z 2021 r., poz. 877, z późn. zm.) czy obowiązującą do 1 lipca 2019 r. definicję z art. 2 pkt 16 ustawy z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (Dz.U. z 2019 r., poz. 2407, z późn. zm.).

zaś stan faktyczny lub przesłankę wspólnego gospodarowania”⁶. Odnosząc się do definicji „rodziny” wynikającej z powołanego przepisu ustawy o świadczeniach rodzinnych, sądy wskazują także, że nie zawiera ona zwrotów niedookreślonych i nie pozostawia miejsca na ich swobodną interpretację. W efekcie ani wspólne zamieszkiwanie, ani prowadzenie gospodarstwa domowego, ani też wspólność w zakresie budżetu domowego czy wzajemne stosunki między członkami rodziny nie są warunkiem istnienia rodziny w rozumieniu art. 3 pkt 16 u.ś.r.⁷.

Przytoczony sposób interpretacji ustawowej definicji rodziny jest konsekwentnie stosowany w odniesieniu do tych spraw, w których o świadczenie rodzinne ubiegają się małżonkowie. Poprzestając na tym, można byłoby powiedzieć, że okoliczność akurat takiego odczytywania art. 3 pkt 16 u.ś.r. nie powinna budzić żadnych wątpliwości, skoro przepis ten wyraźnie stanowi, że małżonkowie są członkami rodziny. Warto jednak zauważyć, że potrzeba jego interpretacji dotyczyła osób pozostających w związku małżeńskim, których faktyczne pożycie albo ustało całkowicie, albo miało charakter poważnie ograniczony ze względu na osłabienie więzi w wymiarze osobistym i materialnym. Na tym tle rodziło się więc pytanie, czy w takiej sytuacji zaliczanie małżonków do kategorii rodziny było nadal uprawnione na gruncie ustawy o świadczeniach rodzinnych, biorąc pod uwagę specyficzne okoliczności, w jakich się znajdowali.

Wątpliwości te dotyczyły w praktyce ubiegania się o różne świadczenia przewidziane w ustawie. W odniesieniu do specjalnego zasiłku opiekuńczego były to np. okoliczności, w których wnioskodawczyni, sprawująca stałą opiekę nad niepełnosprawną matką, wyjaśniała, że prowadzi z nią dwuosobowe gospodarstwo, zaś ojciec pozostający z matką w związku małżeńskim, chociaż zamieszkuje pod tym samym adresem, od wielu lat prowadzi odrębne gospodarstwo domowe, nie świadczy pomocy finansowej, nie uczestniczy we wspólnym życiu rodzinnym i nie utrzymuje z matką żadnych kontaktów wskazujących na istnienie więzi emocjonalnej między tymi osobami⁸. W innej sprawie wnioskodawca, będący osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku i sprawujący opiekę nad niepełnosprawną matką, podważał możliwość zaliczenia do dochodów rodziny zarobków żony, z którą miał rozdzielność majątkową i nie prowadził wspólnego gospodarstwa domowego⁹. Nierzadkie były również przypadki wnioskodawców o niskich

⁶ Zob. m.in. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 23 września 2005 r., I OSK 150/05; z dnia 13 stycznia 2010 r., I OSK 1128/09; z dnia 22 lutego 2012 r., I OSK 2543/11; z dnia 18 grudnia 2018 r., I OSK 1806/18; z dnia 16 maja 2019 r., I OSK 2543/17, oraz wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie z dnia 4 lipca 2019 r., II SA/Rz 258/19.

⁷ Zob. m.in. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 26 stycznia 2018 r., IV SA/Gl 762/17; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu z dnia 27 czerwca 2019 r., II SA/Op 182/19, oraz cytowany wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego I OSK 1806/18.

⁸ Por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu z dnia 27 czerwca 2019 r., II SA/Op 182/19.

⁹ Por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 18 grudnia 2018 r., I OSK 1806/18.

dochodach, sprawujących stałą opiekę nad najbliższą osobą niepełnosprawną, którzy dowodzili, że nie tworzą rodziny z małżonkiem z uwagi na faktyczny rozpad pożycia powiązanego z brakiem wspólnego zamieszkiwania oraz – niekiedy – trwającym postępowaniem o separację czy rozwód¹⁰.

W sprawach dotyczących zasiłku rodzinnego chodziło najczęściej o okoliczności, w których małżonkowie pozostawali w faktycznej separacji z uwagi na brak wspólnego zamieszkiwania¹¹, w tym również takiego, które wynikało z zawartej przez nich umowy małżeńskiej¹². Niekiedy sytuacja ta mogła dotyczyć zachowania współmałżonka dopuszczającego się przemocy domowej¹³. W innych sprawach dotyczyło to także przypadków wspólnego zamieszkiwania, któremu towarzyszyło jednocześnie prowadzenie przez małżonków dwóch odrębnych gospodarstw domowych i jedynie częściowe partycypowanie w kosztach utrzymania¹⁴. W innych wypadkach o faktycznej separacji miało świadczyć zamieszkiwanie osobno oraz brak utrzymywania stałych kontaktów między małżonkami¹⁵. Sytuacja ta wywodzona była również z braku wypełniania ciężących na małżonku obowiązków alimentacyjnych oraz faktu trwającego, choć niezałożonego, postępowania rozwodowego¹⁶.

Wykładnia art. 3 pkt 16 u.s.r. odnosząca się do sygnalizowanych stanów faktycznych opierała się wyłącznie na analizie stanu prawnego jako podstawie rozstrzygnięcia o sytuacji małżonków ubiegających się o świadczenie. Takie rozumienie definicji rodziny ujętej w przywołanym przepisie nie uwzględniało zatem ani okoliczności związanych z faktycznymi relacjami, w jakich znajdowali

¹⁰ Por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 czerwca 2017 r., I OSK 752/16; wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w: Rzeszowie z dnia 19 czerwca 2018 r., II SA/Rz 349/18; Poznaniu z dnia 13 listopada 2019 r., II SA/Po 275/19.

¹¹ Por. cytowany wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie I OSK 2543/17 oraz wcześniejsze wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 5 września 2007 r., I OSK 1814/06; z dnia 8 października 2007 r., I OSK 320/07; z dnia 21 lutego 2008 r., I OSK 672/07; z dnia 20 stycznia 2016 r., I OSK 3283/14, oraz m.in. wyroki: Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach z dnia 7 marca 2013 r., II SA/Ke 107/13; Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z dnia 24 kwietnia 2013 r., II SA/Bd 232/13; Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku z dnia 4 kwietnia 2017 r., II SA/Bk 151/17; Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 30 maja 2019 r., II SA/Po 895/18.

¹² Por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 5 kwietnia 2011 r., I OSK 2099/10.

¹³ Por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 29 września 2020 r., II SA/Gl 242/20.

¹⁴ Por. cytowany wyrok II SA/Rz 258/19.

¹⁵ Por. np. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach z dnia 20 lutego 2019 r., II SA/Ke 59/19; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 19 marca 2019 r., I SA/Wa 145/19.

¹⁶ Por. np. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 17 kwietnia 2019 r., IV SA/Gl 1073/18.

się małżonkowie, ani ich sytuacji finansowej czy osobistej¹⁷. Zgodnie ze stanowiskiem Naczelnego Sądu Administracyjnego członkiem rodziny „jest niewątpliwie małżonek”, a ustawodawca nie wprowadza dalszych wymagań, aby to był np. małżonek „wspólnie zamieszkujący”, „prowadzący wspólne gospodarstwo domowe” czy „niepozostający w formalnej separacji”. Brak takich dodatkowych kryteriów wyklucza więc możliwość ich konstruowania w drodze wykładni pozajęzykowej. Co więcej, w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego wyrażono również pogląd, że definicja legalna zawarta w art. 3 pkt 16 u.ś.r. nie może być przełamana „nawet w sytuacji, gdyby treść językowa tej definicji podważała inne założenia o racjonalnym prawodawcy”¹⁸.

Na marginesie poczynionych ustaleń można jedynie dodać, że prezentowany sposób wykładni ustawowego pojęcia rodziny można było dostrzec także w sprawach rozpatrywanych na podstawie nieobowiązującego obecnie art. 2 pkt 16 ustawy z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci, który w omawianym zakresie zawierał definicję tożsamą z art. 3 pkt 16 u.ś.r.¹⁹.

3. Jak już sygnalizowano, wykładnia art. 3 pkt 16 u.ś.r. nie ma charakteru jednolitego. W wielu wyrokach, w których ustalenie kręgu osób tworzących rodzinę stanowiło podstawowe zagadnienie rozstrzygane przez sąd, wyjaśniano, że z treści powołanego przepisu „nie można wyprowadzić sztywnej reguły, która określałaby w konkretnej sytuacji życiowej, które osoby należy zaliczyć do rodziny”. Towarzyszyło temu jednocześnie przekonanie sądów, że materia stosunków rodzinnych nie może być regulowana „sztywno i kazuistycznie”, a wykładnia art. 3 pkt 16 u.ś.r. powinna w każdym wypadku uwzględniać okoliczności faktyczne, w jakich pozostają wnioskodawcy, oraz cel świadczenia, o które się ubiegają²⁰. W efekcie ten sam przepis, który wielokrotnie odczytywano wyłącznie w odniesieniu do sytuacji prawnej wnioskodawców (ujęcie formalne), w innych sprawach interpretowany był na podstawie ich aktualnej sytuacji życiowej (ujęcie

¹⁷ Por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 30 stycznia 2018 r., II SA/Łd 741/17; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z dnia 21 sierpnia 2019 r., II SA/Bd 219/19.

¹⁸ Zob. cytowany wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, I OSK 2543/17. Tożsama teza wyrażana była uprzednio m.in. w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 listopada 2017 r., I OSK 1155/17, i np. w wyrokach: Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie z dnia 11 czerwca 2019 r., II SA/Rz 433/19; Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 8 sierpnia 2019 r., II SA/Gd 265/19.

¹⁹ Zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26 kwietnia 2018 r., I OSK 2365/17; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z Poznania z dnia 13 listopada 2019 r., II SA/Po 275/19.

²⁰ Zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 13 września 2017 r., I OSK 2955/16, oraz m.in. wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 6 marca 2018 r., II SA/Łd 141/18; Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 7 lutego 2019 r., III SA/Gd 906/16; Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 14 listopada 2019 r., I SA/Wa 1760/19.

materialne). Wyznaczała ona bowiem – zdaniem sądów – odpowiedni kontekst, w jakim należy odczytywać pojęcie „rodzina” zawarte w art. 3 pkt 16 u.ś.r.

Powyższe przekonanie nawiązuje do tej części analizowanego art. 3 pkt 16 u.ś.r., zgodnie z którym rodzina oznaczać ma „odpowiednio następujących członków rodziny”. W orzecznictwie podkreślano, że zastosowanie słowa „odpowiednio” nakazywać ma takie odczytywanie normy prawnej, które pozwoli na jej dopasowanie do „zasadniczych celów i form danego postępowania, jak również pełne uwzględnienie charakteru i celu danego postępowania”²¹. To znaczy, że organ rozpatrujący daną sprawę powinien wskazać osoby tworzące rodzinę ubiegającą się o pomoc „odpowiednio do ich sytuacji życiowej”. Odmienne wykładnia art. 3 pkt 16 u.ś.r. traktowana jest – na gruncie tego rozumowania – jako sprzeczna z zasadą racjonalności ustawodawcy. Samo posłużenie się słowem „odpowiednio” świadczyć ma bowiem o przekonaniu ustawodawcy, że możliwe są różnorakie komplikacje stosunków rodzinnych, a organ stosujący prawo rozstrzygnąć ma o istnieniu rodziny, dokonując „adekwatnego do stanu faktycznego (...) wyboru odpowiednich osób z listy” zawartej w art. 3 pkt 16 u.ś.r.²². Kryterium decydującym o jej istnieniu ma być np. utrzymywanie regularnych kontaktów, współdecydowanie o istotnych sprawach oraz istnienie więzi łączącej poszczególnych członków takiej rodziny²³.

W odróżnieniu od okoliczności leżących u podstaw rozstrzygnięć ujętych uprzednio jako formalne (zob. wyżej pkt 2), przywołany tutaj sposób wykładni art. 3 pkt 16 u.ś.r. dotyczy niemal wyłącznie spraw, w których z wnioskiem o przyznanie świadczenia występuje jeden z rodziców dziecka, a kwestia zaliczenia drugiego z nich do rodziny zgodnie z definicją ustawową wiąże się z jego faktycznym pozostawaniem poza wspólnotą życiową, w której utrzymywane i wychowane jest jego dziecko. Często chodzi tu o sytuację, w której matka ubiega się o przyznanie świadczenia i wskazuje jednocześnie, że ojciec dziecka nie utrzymuje z nią kontaktu, nie partycypuje w kosztach utrzymania ich dziecka oraz nie uczestniczy w jego wychowaniu²⁴. Niekiedy są to także sprawy, w których jedno z rodziców sprawuje stałą opiekę i samodzielnie utrzymuje dziecko,

²¹ Zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 3 marca 2017 r., I OSK 2339/16, wraz z powołanym orzecznictwem Sądu Najwyższego. Warto zauważyć, że choć wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego odnosi się do definicji z art. 2 pkt 12 ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, to w części dotyczącej sformułowania „odpowiednio” może być analogicznie przywoływany także względem art. 3 pkt 16 u.ś.r. z uwagi na daleko idącą tożsamość treściową tych dwóch przepisów.

²² Por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z Łodzi z dnia 6 marca 2018 r., II SA/Łd 141/18.

²³ Zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 czerwca 2017 r., I OSK 752/16.

²⁴ Zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 21 czerwca 2016 r., I OSK 2361/14; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 3 grudnia 2015 r., II SA/Sz 616/15; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 26 października 2016 r., I SA/Wa 1208/16.

podczas gdy drugi z rodziców od dłuższego czasu pozostaje za granicą, nie ma z nim kontaktu i nie przekazuje swojemu dziecku żadnych środków finansowych²⁵. W innych sprawach dotyczy to np. rodziców, których związek małżeński zakończył się rozwodem, jedno z rodziców prowadzi samodzielne gospodarstwo domowe i wychowuje wspólne dziecko, a jego kontakt z drugim rodzicem ogranicza się wyłącznie do przekazywania świadczeń alimentacyjnych²⁶. Częściowe partycypowanie w kosztach utrzymania dziecka może dotyczyć również takiej sytuacji, w której ojciec wykonuje obowiązek alimentacyjny, ale nigdy nie zamieszkiwał z matką dziecka, nie utrzymywał z dzieckiem kontaktów, a uznanie ojcostwa nastąpiło w formie administracyjnej²⁷.

Na tle wspomnianych przykładów można wskazać również taką sprawę, w której odczytanie definicji rodziny z uwzględnieniem sytuacji faktycznej osoby ubiegającej się o świadczenie dotyczyło rodziców dziecka pozostających w związku małżeńskim. Chodziło konkretnie o sytuację, w której matka wnioskująca o przyznanie świadczenia nie była w stanie wykazać wysokości zarobków swojego męża i ojca dzieci, z którym nie utrzymywała stałego kontaktu z uwagi na mające miejsce w przeszłości sytuacje znęcania się nad rodziną, skutkujące uznaniem małżonka za winnego czynów wyczerpujących dyspozycję art. 207 § 1 i art. 157 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny²⁸. Rozstrzygany w tym wypadku spór dotyczył tego, czy pozostawanie w związku małżeńskim powinno automatycznie skutkować koniecznością uwzględniania dochodu niezamieszkującego z rodziną małżonka przy obliczaniu dochodu rodziny. W ocenie sądu taki automatyzm, chociaż – co do zasady – uprawniony, nie powinien mieć jednak zastosowania w niektórych stanach faktycznych. Możliwe jest więc uznanie, że małżonek, z którym rodzic wnioskujący o przyznanie świadczenia nie ma orzeczonej separacji lub rozwodu, nie będzie jednocześnie uznany za członka rodziny, mimo uwzględnienia go jako jej członka zgodnie z definicją ustawową²⁹.

²⁵ Zob. wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie: z dnia 14 listopada 2019 r., I SA/Wa 1760/19; z dnia 30 czerwca 2020 r., I SA/Wa 429/20, oraz z dnia 30 czerwca 2020 r., I SA/Wa 430/20; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie z dnia 2 października 2019 r., II SA/Rz 697/19; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 26 września 2019 r., II SA/Gl 750/19. Są to najczęściej sprawy, w których brakuje kontaktu z ojcem dziecka. Są jednak przypadki odwrotne. Zob. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie z dnia 13 marca 2019 r., II SA/Rz 51/19.

²⁶ Zob. wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie z dnia 27 sierpnia 2019 r., II SA/Rz 607/19, oraz z dnia 25 lutego 2021 r., II SA/Rz 1135/20.

²⁷ Zob. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 10 października 2019 r., III SA/Kr 632/19.

²⁸ Tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 2345, z późn. zm.

²⁹ Zob. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 5 czerwca 2019 r., II SAB/Łd 10/19, oraz cytowany w tym orzeczeniu wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 9 lutego 2017 r., II SA/Po 970/16.

Stanowisko to, chociaż dotyczyło świadczenia wychowawczego³⁰, odnosiło się do tak samo brzmiącej definicji rodziny jak ta, którą zawiera art. 3 pkt 16 u.ś.r. Podkreślał to zresztą sąd orzekający w tej sprawie, wskazując, że definicja ta nie może być stosowana w sposób „automatyczny i bezrefleksyjny”. O niedopuszczalności „formalistycznego rozumienia pojęcia rodziny” świadczyć ma formuła „odpowiedniego” odczytywania definicji wynikającej z art. 3 pkt 16 u.ś.r., skutkująca potrzebą jej każdorazowego dostosowania do charakteru i rodzaju rozpatrywanej sprawy. W efekcie wspomnianą sprawę rozstrzygnięto, uznając, że samo trwanie małżeństwa nie jest wystarczające do stwierdzenia, jakoby mąż i żona tworzyli rodzinę w rozumieniu powołanego przepisu ustawy.

Powyższe stanowisko nawiązywało bezpośrednio do jednego z dawniejszych, a przy tym często cytowanych wyroków Naczelnego Sądu Administracyjnego, w którym zawarto zdecydowaną krytykę „formalistycznego” odczytywania art. 3 pkt 16 u.ś.r. Także w tym wypadku miała ona związek z posłużeniem się przez ustawodawcę formułą „odpowiednio”, a jej zastosowanie w definicji rodziny zobowiązywać ma organ do szczegółowej analizy konkretnej sytuacji życiowej osoby ubiegającej się o przyznanie świadczenia i dopiero na tym tle dokonywania ustaleń o tym, kogo można zaliczyć do rodziny wnioskodawcy³¹. Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził bowiem, że w art. 3 pkt 16 u.ś.r. nie zawarto by słowa „odpowiednio”, gdyby intencją ustawodawcy było „obligatoryjne zaliczenie do rodziny” wszystkich osób wymienionych w tym przepisie. Stając na tym stanowisku, mógł więc rozstrzygnąć na korzyść wnioskodawcy sprawę, w której ojciec dziecka ubiegał się o przyznanie świadczenia rodzinnego, żyjąc w faktycznym związku z matką dziecka, a jednocześnie pozostając w związku małżeńskim z inną kobietą, z którą nie utrzymywał jednak żadnych relacji ani kontaktów.

III. CZY TO „TYLKO” ROZBIEŻNOŚĆ?

Zaprezentowane powyżej przykłady zdają się potwierdzać wyjściowe stwierdzenie, że w orzecznictwie sądowym funkcjonują jednocześnie dwa, zgoła odmienne sposoby odczytywania tej samej definicji rodziny zawartej w art. 3 pkt 16 u.ś.r. Z jednej strony podkreśla się, że przepis ten nie może być swobodnie interpretowany, ponieważ nie zawiera zwrotów niedookreślonych³². To znaczy, że „rodzinę” tworzą wszystkie wymienione w nim podmioty, niezależnie od

³⁰ Dotyczyło to definicji rodziny z art. 2 pkt 16 ustawy z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci.

³¹ Zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 lutego 2012 r., I OSK 1709/11.

³² Zob. m.in. cytowany wyżej wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie I OSK 1806/18.

tego, jaka jest ich sytuacja życiowa (ujęcie formalne). Z drugiej strony mowa jest o tym, że z treści art. 3 pkt 16 u.ś.r. nie można wyprowadzić sztywnej reguły, na podstawie której możliwe byłoby wskazanie osób zaliczających się do „rodziny” (ujęcie materialne). W efekcie ani rodzic dziecka, a niekiedy także małżonek, nie mogą być „automatycznie” zaliczani do grona członków rodziny na podstawie art. 3 pkt 16 u.ś.r. Jest to możliwe przede wszystkim wówczas, kiedy osoby te tworzą niezbędną „wspólnotę dochodową”, a więc wykazują istnienie odpowiedniej relacji mającej związek z ich sytuacją faktyczną³³. W tym ujęciu art. 3 pkt 16 u.ś.r. traktowany jest jako przepis, który nie definiuje „rodziny” w sposób jednoznaczny, ale wymaga właściwego odczytania w warunkach konkretnej sprawy.

Analiza orzecznictwa, która ostatecznie prowadzi do stwierdzenia rozbieżności interpretacyjnych odnoszących się do tego samego przepisu ustawy, może – sama w sobie – budzić pewne zakłopotanie, szczególnie dlatego że odnosi się do unormowań mających – jak w wypadku definicji – ułatwiać jednolite stosowanie danego aktu normatywnego. Okazuje się bowiem, że w zależności od sytuacji definicja ustawowa może być – w niektórych wypadkach – odczytywana z zastosowaniem zgoda odmiennych kryteriów. Raz wyłącznie na podstawie stanu prawnego określającego status wnioskodawcy, a w innym wypadku w odniesieniu do warunków i okoliczności faktycznych, w jakich się on znajduje. Można w tym miejscu postawić pytanie, czy rzeczywiście w omawianym wypadku istnienie wskazanej rozbieżności jest nie do uniknięcia, a tym samym, czy podmioty ubiegające się o przyznanie konkretnych świadczeń muszą się każdorazowo liczyć z ewentualnością zgoda odmiennych rozstrzygnięć dotyczących ich sytuacji? Już choćby z punktu widzenia pewności obrotu prawnego występowanie tego rodzaju rozbieżności należy bowiem traktować jako sytuację niepożądaną i – być może – wymagającą na przyszłość ewentualnej interwencji ze strony ustawodawcy. Czy istotnie obowiązujące przepisy ustawy o świadczeniach rodzinnych w tym zakresie, w jakim odnoszą się do samej definicji rodziny, uniemożliwiają ich jednolite stosowanie?

Odpowiedź na tak formułowane pytania jest negatywna, szczególnie jeżeli odniesiemy się krótko do podstawowych elementów argumentacji prawnej stosowanej przez sądy w tych rozstrzygnięciach, w których wykładnię art. 3 pkt 16 u.ś.r. uzależnia się od sytuacji faktycznej, w jakiej przepis ten ma mieć zastosowanie.

Należy zgodzić się z twierdzeniem, że w wymiarze praktycznym stosunki rodzinne kształtowane są w bardzo różny sposób i mogą ulegać komplikacjom wynikającym z rozlicznych wyzwań życiowych utrudniających właściwe budowanie relacji międzyludzkich. Kiedy jednak te różnorakie sytuacje faktyczne podlegają ocenie w perspektywie ustawowych kryteriów przyznawania określonych

³³ Zob. m.in. cytowany wyżej wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie I OSK 2955/16.

przysporzeń finansowych, analiza prawna nie może tak łatwo ulegać logice swojej złożoności „skomplikowanych struktur rodzinnych”³⁴. Podejście to, uzasadniane potrzebą bardziej elastycznego odczytywania definicji z art. 3 pkt 16 u.s.r., trudno zaakceptować, wskazując na posłużenie się przez ustawodawcę sformułowaniem „odpowiednio”. Trzeba podkreślić, że w warstwie językowej przepis ten posługuje się bardzo konkretnymi i precyzyjnymi pojęciami, a przez to nie daje podstaw do ich dowolnego odczytywania. Członkami rodziny są, zgodnie z art. 3 pkt 16 u.s.r., małżonkowie, rodzice dziecka, a także opiekun faktyczny dziecka oraz dzieci pozostające na ich utrzymaniu. Sformułowanie „odpowiednio” nie daje podstaw do odmiennego rozumienia każdej z wymienionych kategorii podmiotowych, ale służy jedynie temu, aby stwierdzić, czy w danej sytuacji faktycznej mamy z nimi do czynienia i „odpowiednio” do tej sytuacji zidentyfikować istnienie rodziny. Ustawodawca nie pozostawia jednak wątpliwości, że zawsze tworzyć ją będą właśnie te podmioty, które wymienił. Nie chodzi tu więc o to, że organ stosujący prawo zobligowany jest każdorazowo do rekonstruowania definicji, która nie istnieje. Ma za to ustalić, czy między określonymi podmiotami występuje odpowiednia relacja: bycie małżonkiem, rodzicem bądź opiekunem faktycznym dziecka. Jej istnienie nakazuje bowiem identyfikowanie tych podmiotów w kategorii rodziny, o której mowa w art. 3 pkt 16 u.s.r. Stanowisko wskazujące na takie „odpowiednie” odczytywanie tego przepisu, które prowadzi do jego relatywizowania w zależności od warunków faktycznych rozpatrywanej sprawy, stawia pod znakiem zapytania samą celowość posłużenia się przez ustawodawcę definicją rodziny. Ostatecznie bowiem przy takim ujęciu definicja ta niewiele rozstrzyga. Staje się w praktyce sądowej – co najwyżej – punktem wyjścia do tego, aby o właściwym znaczeniu tego pojęcia dowiedzieć się z wypowiedzi organu bądź sądu stosującego art. 3 pkt 16 u.s.r. Podchodząc zatem krytycznie do takiego rozumienia omawianego przepisu, należy się zgodzić z poglądem, że „odpowiednie” określanie członków rodziny nie ma w tym wypadku znaczenia odsyłającego. Przewiduje bowiem, że jeżeli istnieje osoba wymieniona w definicji z art. 3 pkt 16 u.s.r., to staje się automatycznie członkiem rodziny, o której przepis ten stanowi³⁵.

Warto w tym kontekście zauważyć, że nakaz „odpowiedniego” odczytywania definicji rodziny z art. 3 pkt 16 u.s.r. nie jest jednolicie stosowany względem wszystkich elementów treści normatywnej tego przepisu. Sądy skłonne są posługiwać się taką wykładnią w sprawach, w których kwestionowane jest zaliczanie do rodziny jednego z rodziców dziecka. Podobnego podejścia nie prezentują jednak wówczas, kiedy o świadczenie ubiega się osoba będąca w związku małżeńskim. W takich wypadkach „odpowiednie” stosowanie definicji ustawowej

³⁴ Jak określono to w uzasadnieniu cytowanego wyżej wyroku w sprawie II SA/Łd 141/18.

³⁵ Por. M. P. Gapski, *Definicja pojęcia „rodzina” zawartego w ustawie o świadczeniach rodzinnych. Glosa do wyroku NSA z dnia 14 lutego 2012 r., I OSK 1709/11, „Samorząd Terytorialny” 2017, nr 12, s. 93.*

ustępuje formalnemu identyfikowaniu relacji małżonków. Skoro jednak jest ona odczytywana w perspektywie stanu cywilnego i na tej podstawie mowa jest o mężu i żonie, to także w ten sam sposób powinno się określać status prawny ojca i matki, stwierdzając, że są rodzicami dziecka. W przeciwnym razie dochodzi do całkowicie nieuzasadnionego rozróżnienia na tych członków rodziny, którzy są nimi bez dodatkowych zastrzeżeń (małżonkowie), oraz tych, którzy mogą być do niej zaliczeni jedynie po spełnieniu dodatkowych warunków dotyczących ich sytuacji faktycznej. Z perspektywy definicji rodziny ujętej w art. 3 pkt 16 u.ś.r. wystarczy być zatem małżonkiem, ale już nie wystarczy – rodzicem dziecka.

Odczytywanie przytaczanej definicji rodziny przez pryzmat sytuacji faktycznej podmiotów ubiegających się o przyznanie świadczenia rodzinnego budzi zastrzeżenia także w perspektywie systemowej. Warto podkreślić, że uzasadnieniem zastosowania takiej metody wykładni art. 3 pkt 16 u.ś.r. ma być nawiązanie do definicji „osoby samotnie wychowującej dziecko”, o której stanowi art. 3 pkt 17a u.ś.r. Wskazuje się wówczas, że spełnienie przesłanek uznania rodzica dziecka za osobę samotnie wychowującą dziecko (art. 3 pkt 17a u.ś.r.) powinno jednocześnie „oznaczać wyłączenie drugiego z rodziców, który nie uczestniczy w wychowywaniu wspólnego dziecka z pojęcia rodziny”³⁶. Taka systemowa wykładnia art. 3 pkt 16 u.ś.r. ma zapobiegać – jak się tłumaczy w orzecznictwie – „niezasadnemu traktowaniu niebędącego w związku małżeńskim lub będącego w separacji rodzica, który nie uczestniczy w wychowywaniu dziecka, jako członka rodziny w rozumieniu ww. przepisu”. W istocie jednak prowadzi do zamazywania różnic znaczeniowych między oboma przepisami i odrębnymi kategoriami, których one dotyczą³⁷. Odczytywanie definicji rodziny w kontekście „osoby samotnie wychowującej dziecko” w nieuprawniony sposób rozszerza zakres pojęciowy art. 3 pkt 16 u.ś.r., dodając do tego przepisu treść normatywną, której ustawodawca tam nie umieścił. O ile bowiem okoliczności faktyczne związane z samotnym wychowywaniem dziecka przez jednego z rodziców mają zasadnicze znaczenie dla możliwości stosowania art. 3 pkt 17a u.ś.r., o tyle nie powinny mieć znaczenia dla definicji rodziny, którą tworzą podmioty wskazane przez ustawodawcę niezależnie od spełnienia dodatkowych kryteriów w postaci np. „wspólnoty dochodowej”³⁸.

³⁶ Por. np. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie z dnia 4 listopada 2016 r., II SA/Rz 163/16, oraz cytowane już wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie: z dnia 18 stycznia 2018 r., II SA/Sz 1199/17; z dnia 13 marca 2019 r., II SA/Rz 51/19.

³⁷ W orzecznictwie także wskazywano, że definicja rodzica samotnie wychowującego dziecko ma inny cel niż definicja rodziny. Por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26 kwietnia 2018 r., I OSK 133/18; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z dnia 10 czerwca 2020 r., II SA/Lu 268/20.

³⁸ Nie bez powodu relacja małżonków, rodziców bądź opiekunów faktycznych względem dziecka jest w art. 3 pkt 16 u.ś.r. ujęta odmiennie niż w art. 3 pkt 17a u.ś.r. W pierwszym wypadku chodzi o pozostawanie dziecka na utrzymaniu, w drugim o wychowywanie, które nie może być ograniczane jedynie do przekazywania środków finansowych. Na temat znaczenia pojęcia

Systemowa wadliwość krytykowanego sposobu wykładni art. 3 pkt 16 u.s.r. dotyczy także relacji analizowanych unormowań w kontekście obowiązków alimentacyjnych. Uznawanie, że małżonkowie bądź rodzice dziecka nie są rodziną z uwagi na to, że zamieszkują osobno i nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, otwiera często drogę do przyznania świadczenia rodzinnego. Prowadzi jednak do faktycznego wyłączenia po stronie jednego z rodziców ciężącego na nim i mającego charakter bezwzględny obowiązku alimentacyjnego. Słusznie wskazuje się zatem, że tego rodzaju działalność orzecznicza tworzy niebezpieczny precedens względem przyszłych relacji rodzinnych i ma zdecydowanie charakter krótkowzroczny³⁹. Rodzi przy tym poważne zastrzeżenia także w kontekście samych celów ustawy. Przewidziane w niej świadczenia nieprzypadkowo nazwano „rodzinnymi”, bowiem ich celem ma być wspieranie rodziny jako wspólnoty osób, w ramach której realizowane są ważne funkcje społeczne⁴⁰. Wykładnia pojęć ustawowych, ściślej definicji rodziny, abstrahująca wyraźnie od relacji pokrewieństwa i przenosząca punkt ciężkości w identyfikowaniu tej wspólnoty na istnienie interesów życiowych ocenianych w kontekście wspólnego gospodarowania, zdaje się wykraczać poza podstawowe założenia leżące u podstaw przyjętego przez ustawodawcę systemu finansowego wsparcia rodzin. Zdaje się przy tym abstrahować od zasady pomocniczości. Przenosi bowiem na państwo ciężar finansowego wsparcia podmiotów, które z uwagi na istniejące między nimi relacje naturalne powinny, w pierwszej kolejności, samodzielnie podejmować działania służące poprawie ich sytuacji⁴¹. Przywołany na wstępie wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 18 stycznia 2018 r., II SA/Sz 1199/17, którego lektura stała się przyczynkiem do nieco szerszej analizy w odniesieniu do art. 3 pkt 16 u.s.r., nawiązywał bardziej ogólnie do widocznych tendencji orzeczniczych skutkujących zmianą sposobu rozumienia pojęcia rodziny. Trudno nie dostrzec, że zmiany wynikające z różnorodnych relacji społecznych mogą wpływać na odmienne postrzeganie niektórych pojęć funkcjonujących w przestrzeni publicznej. Nie oznacza to jednak, że te widoczne tendencje mogą – same w sobie – przekreślać znaczenie definicji legalnych identyfikujących konkretne instytucje społeczne w systemie prawa. Zachowanie spójności tego systemu ma szczególne znaczenie w sytuacjach, w których ustawodawca, na potrzeby specyficznej dziedziny prawa, posługuje się definicjami tak ważnych, a przy tym wieloznacznych instytucji jak rodzina. Właśnie

„wychowywania” dziecka zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 23 czerwca 2008 r., P 18/06, OTK-A 2008, nr 5, poz. 83, cz. II, pkt 4.4.1; z dnia 12 kwietnia 2011 r., SK 62/08, OTK-A 2011, nr 3, poz. 22, cz. III, pkt 4.6.

³⁹ Zob. T. Rakoczy, *Wykładnia celowościowa...*, s. 94.

⁴⁰ Jednym z celów ustawy o świadczeniach rodzinnych, a przez to także intencją wyrażoną w jej uzasadnieniu, było m.in. wspieranie rodziny „w realizacji jej funkcji, głównie opiekuńczej, wychowawczej i edukacyjnej”. Zob. druk sejmowy IV kadencji nr 1555, s. 59.

⁴¹ Por. M. Andrzejewski, *Świadczenia socjalne a obowiązki alimentacyjne członków rodziny w świetle zasady pomocniczości*, „Prawo i Zabezpieczenie Społeczne” 2019, nr 11, s. 22–27.

w takich wypadkach można i należy stawiać pytania o to, czy praktyka orzecznicza ich stosowania mieści się nadal w tych granicach, jakie leżały u podstaw ich prawnego uregulowania.

REFERENCES

- Andrzejewski M., *Świadczenia socjalne a obowiązki alimentacyjne członków rodziny w świetle zasady pomocniczości*, „Prawo i Zabezpieczenie Społeczne” 2019, nr 11
- Gapski M. P., *Definicja pojęcia „rodzina” zawartego w ustawie o świadczeniach rodzinnych. Glosa do wyroku NSA z dnia 14 lutego 2012 r., I OSK 1709/11*, „Samorząd Terytorialny” 2017, nr 12
- Rakoczy T., *Wykładnia celowościowa pojęcia „rodzina”. Glosa krytyczna do wyroku WSA w Szczecinie z dnia 18 stycznia 2018, II SA/Sz 1199/17*, „Forum Prawnicze” 2020, nr 2(58)